

(...) 215/16

UZASADNIENIE

Pozwem z 17 marca 2016r. M. M. (1) wniósł o obniżenie wysokości alimentów zasądzonych wyrokiem SR Kalisz w sprawie IIIRC 689/11 na rzecz małoletnich M. i M. M. (3) z kwot po 400zł m-cznie do sum po 250zł m-cznie dla każdego z nich (k. 2).

Jako wyłączną podstawę faktyczną swojego żądania wskazał on fakt narodzenia się 7 lutego 2016r. jego kolejnego syna W.. Równocześnie podkreślił, że brak jest jakichkolwiek innych okoliczności przemawiających za uwzględnieniem jego roszczenia. W szczególności dodał, że jego sytuacja materialna nie zmieniła się w stosunku do tej, która istniała w chwili zasądzania alimentów na dzieci (k. 5 i 22 akt).

Matka małoletnich pozwanych A. M. (1) domagała się oddalenia powództwa w sprawie.

Sąd ustalił co następuje:

Małoletni M., ur. (...) i M., ur. (...) rodzeństwo M. są dziećmi z małżeństwa A. i M. M. (1), którzy posiadają jeszcze jedno wspólne dziecko – M. M. (6).

dowód – okoliczności niesporne

Wyrokiem z dnia 26 kwietnia 2012r. SR w Kaliszu zasądził od M. M. (1) na rzecz małoletnich M. i M. M. (3) alimenty w kwotach po 400zł m-cznie dla każdego z nich.

dowód – akta IIIRC 689/11 – k. 20 wyrok

Wysokość tych alimentów została ustalona zgodnie w drodze stosownego consensusu przez samych rodziców dzieci.

dowód – akta IIIRC 689/11- k. 11 pismo, k. 18 protokół

Zarówno M. M. (1), jak i A. M. (1) z dziećmi, mieszkali wtedy na tej samej nieruchomości w P. k. K., ale prowadzili oddzielne gospodarstwa domowe.

dowód – okoliczność niesporna

M. M. (1) pracował wtedy dorywczo w okolicach P., wcześniej zaś w Firmie (...) Sp. z o.o. w W..

A. M. (1) była wówczas słuchaczką II roku stacjonarnych studiów na kierunku inżynieria środowiska w (...) w K., które miała ukończyć 31 marca 2014r. Otrzymywała z uczelni stypendium naukowe po 1000zł m-cznie.

Małoletnia M. liczyła sobie w tamtym czasie 9 lat, a jej brat M. – 7. Oboje pozostawali pod pieczęcią matki, która pobierała na nich zasiłki rodzinne w łącznej kwocie 184zł m-cznie. Wymienieni leczyli się u ortopedy.

dowód – akta IIIRC 689/11 – k. 7-8 zaświadczenia, k. 9, 14 zeznania A. M.

(zob. też k.2 w aktach j.w . - uzasadnienie pozwu)

Obecnie M. M. (1), z zawodu mechanik, jest po rozwodzie z matką M. i M., który orzeczono wyrokiem SO Kalisz z 25 kwietnia 2014r. w sprawie IC 1540/13.

Wyrokiem tym pozostawiono w dotychczasowej wysokości alimenty na w/w dzieci, ustalone w sprawie IIIRC 689/11.

Powód nie wspominał w ogóle w pozwie złożonym w sprawie IIIRC 215/16 o fakcie rozwodu z żoną, o treści wyroku rozwodowego (w tym w zakresie rozstrzygnięcia o alimentach na M. i M.). Nie uczynił też tego w trakcie całego

postępowania w tej sprawie. Cały czas domagał się konsekwentnie obniżenia alimentów ustalonych w sprawie IIIRC 689/11, a nie w sprawie rozwodowej IC 1540/13.

Dopiero w apelacji od wyroku w niniejszej sprawie, pełnomocnik powoda powiadomił Sąd o wspomnianych przed chwilą okolicznościach.

dowód – okoliczności niesporne (por. też k.2-2v pozew z uzasadnieniem, k. 22-23

zeznania M. M., k. 29v apelacja

Powód żyje aktualnie w konkubinacie z inną kobietą. Ze związku tego w dniu (...) urodził się mu syn W..

Decydując się na kolejnego potomka powód nie zastanawiał się wcale nad konsekwencjami tej decyzji w zakresie swoich możliwości płatniczych odnośnie alimentów na M. i M., w tym konieczności ich okresowej waloryzacji. Dotyczyło to także ich brata M., na którego powód ma także przysądzone alimenty po 200zł m-cznie.

Konkubina powoda przebywa na urlopie wychowawczym. Otrzymuje zasiłek wychowawczy w kwocie stanowiącej równowartość najniższej krajowej pensji.

Sam powód pracuje cały czas w tym samym gospodarstwie rolno-ogrodniczym co w trakcie sprawy IIIRC 689/11. Wedle zaświadczenia pracodawcy zarabia tam po ok. 1355zł netto m-cznie.

Z racji poprzedniej pracy w transporcie (zob. wcześniej w uzasadnieniu), posiada on uprawnienia kierowcy w transporcie drogowym. Nie wykonuje jednak tego zajęcia, choć zarabiał poprzednio w ten sposób (jak przyznał przed Sądem) nawet do 4000zł m-cznie.

Na utrzymanie syna W. wydaje po 500zł m-cznie. Kolejne po 100zł m-cznie przeznacza na paliwo do samochodu swojej siostry, z którego korzysta. Dalej - wydaje po 100zł m-cznie na papierosy. Wreszcie po 200zł m-cznie daje swojej matce, u której mieszka z obecną żoną i dzieckiem.

M. M. jest zadłużony z tytułu zaległych alimentów na pozwanych i ich brata M. na łączną kwotę ok 20.000zł. Na poczet tego zadłużenia komornik ściąga jemu z wynagrodzenia po 750zł m-cznie.

dowód – k. 3, 17 zaświadczenia, k. 5 asc , k. 23-24 zeznania M. M.,

A. M. (1) nie jest teraz zatrudniona. Szuka cały czas pracy składając oferty w różnych firmach, czytając ogłoszenia w prasie. Z uwagi na konieczność opieki nad dziećmi preferuje znalezienie pracy na 1 zmianę.

Na razie dorabia sobie pracą dorywczą, z której uzyskuje po 300-400zł m-cznie.

Korzysta też z pomocy materialnej ojca, brata i babki, którzy dają jej pieniądze, kupują żywność. Ogólną wartość tej pomocy matka małoletnich pozwanych wycenia na 1000zł m-cznie.

Wymieniona nie ma żadnych długów. Jest właścicielką F. (...), rocznik 1993.

Otrzymuje zasiłki z MOPS w łącznej kwocie po ok. 700zł m-cznie + rodzinne na dzieci w wysokości 420zł m-cznie.

dowód – k. 24 zeznania A. M.

Małoletnia M. liczy sobie obecnie 13 lat, a M. 11. Oboje są uczniami szkoły podstawowej.

M. z racji bardzo dobrych wyników w nauce otrzymuje stypendium naukowe, które wynosi 600zł raz na pół roku. A. M. umieszcza te pieniądze na lokacie, traktując je jako zabezpieczenie na przyszłą, dalszą edukację córki.

Dziewczynka leczy się u kardiologa, a chłopiec u neurologa. Pozostają pod opieką lekarza z K.. Dwa razy w roku jeżdżą na konsultacje lekarskie do P..

Bieżący całkowity koszt ich utrzymania matka wycenia na 3000zł m-cznie, łącznie z wydatkami na leczenie oraz udziałem w kosztach utrzymania mieszkania.

Powód ograniczył ostatnio swoje osobiste kontakty z dziećmi, choć ich matka wozi je do niego na wszystkie święta, zaprasza go na imieniny, czy urodziny dzieci.

dowód – k. 24-25 zeznania A. M.

Sąd nie dał wiary twierdzeniu powoda, że nie stać go na płacenie dotychczasowych alimentów na pozwanych. Szczegółowa argumentacja w tej mierze znajduje się poniżej w uzasadnieniu (por. rozważania prawne). Pozostałe zeznania stron uznano za w pełni wiarygodne.

Tak samo potraktowano zaliczone w poczet dowodów dokumenty, tym bardziej, że strony nie miały uwag co do ich treści.

Sąd zważył co następuje:

Zgodnie z art.138kro w zw. z art.135§1kro, w razie zmiany stosunków można żądać m.in. zmniejszenia wysokości skonkretyzowanego wyrokiem Sądu obowiązku alimentacyjnego wobec dzieci, które nie są jeszcze w stanie utrzymać się samodzielnie, w zakresie odpowiadających aktualnym możliwościom płatniczym zobowiązanego rodzica oraz bieżącym usprawiedliwionym potrzebom uprawnionych do świadczeń.

Sąd w tego typu postępowaniu jest związany zarówno treścią samego żądania pozwu, jak też jego podstawą faktyczną, czyli okolicznościami wskazywanymi na uzasadnienie zgłoszonego żądania. Nie może zatem wyrokować ponad żądanie pozwu, ani rozstrzygać co do okoliczności, które nie zostały przywołane jako jego podstawa faktyczna.

Ciężar udowodnienia podstawy faktycznej pozwu obciąża oczywiście stronę powodową, stosownie do reguł wyrażonych w art.6kc i art.232kpc.

Jak wspomniano wcześniej w tym uzasadnieniu, M. M. domagał się konsekwentnie zmiany swojego obowiązku alimentacyjnego wobec pozwanych ustalonego w sprawie IIIRC 689/11, a nie w późniejszej sprawie IC 1540/13, o której jego pełnomocnik poinformował Sąd dopiero w apelacji od wyroku z 26 kwietnia b.r. (por. powyżej w uzasadnieniu).

Już powyższe dyskwalifikowało możliwość uwzględnienia żądania powoda, albowiem ostatni jego obowiązek alimentacyjny wobec pozwanych został skonkretyzowany w sprawie IC 1540/13, a nie w sprawie IIIRC 689/11.

Niezależnie od tego Sąd uwzględnił, że powód jako wyłączną podstawę faktyczną żądania obniżenia alimentów na M. i M. wskazał fakt narodzenia się 7 lutego b.r. kolejnego syna W., przyznając zarazem, że jego sytuacja materialna nie zmieniła się od czasu sprawy IIIRC 689/11 (a więc także późniejszej sprawy IC 1540/13) – zob. uprzednio w uzasadnieniu. Ponadto jak podkreślono już w niniejszym uzasadnieniu, w sprawie IC 1540/13 pozostawiono w dotychczasowej wysokości alimenty na M. i M. ustalone w sprawie IIIRC 689/11, a zatem sąd rozwodowy uznał, że sytuacja materialna stron i potrzeby małoletnich w czasie sprawy IC 1540/13 były takie same jak podczas sprawy IIIRC 689/11. W przeciwnym wypadku SO dokonałby bowiem stosownej korekty obowiązku alimentacyjnego powoda w wyroku rozwodowym.

W ślad za tym, rzeczą Sądu było rozważenie, czy sam fakt urodzenia się kolejnego potomka powoda mógł w ogóle skutkować koniecznością zmniejszenia zakresu jego obowiązku alimentacyjnego wobec pozwanych.

Sąd w pierwszej kolejności zwrócił tutaj uwagę, że przez ustawowe określenie „możliwości zarobkowe i majątkowe” w rozumieniu art.135§1kro należy rozumieć nie tylko faktycznie osiągnięte dochody, ale też takie, które osoba zobowiązana do alimentacji może i powinna uzyskiwać przy dołożeniu należytej staranności w ich uzyskaniu (H. Haak, „Obowiązek alimentacyjny. Komentarz”, Toruń 1995, str. 118, teza 29). W związku z tym zobowiązanego do alimentacji nie tłumaczy brak, lub ograniczona wysokość uzyskiwanych dochodów, jeżeli są one następstwem braku staranności, zaniedbań, lub innych nie dających się racjonalnie uzasadnić przyczyn.

Co więcej, zgodnie z utrwalonym w orzecznictwie poglądem, rodzic nie może uchylić się od obowiązku alimentacyjnego wobec dziecka jedynie na tej podstawie, że wykonywanie tego obowiązku stanowiłoby dla niego nadmierny ciężar. Jest zobowiązany podzielić się z dzieckiem nawet swymi najmniejszymi dochodami (H. Hak, tamże, strona 119, teza 31).

Wynika to z oczywistego faktu, że obowiązek alimentacyjny rodzica wobec dziecka, które nie jest jeszcze w stanie utrzymać się samodzielnie, jest integralną częścią powinności rodzicielskich opisanych w art. 96§1kro w zw. z art.95§1kro.

Nie negując zatem oczywistego prawa powoda do posiadania dowolnej liczby własnego potomstwa należało przyjąć, że istota odpowiedzialnego rodzicielstwa w rozumieniu art.96§1 w zw. z art.95§1kro i art.133§1kro wymagała jednak od powoda, aby wszelkie decyzje w sferze prokreacji były podejmowane przez niego z uwzględnieniem faktu posiadania już trojga dzieci

(w tym małoletnich pozwanych), a w ślad za tym - konieczności odpowiedniego partycypowania w ich bieżącym utrzymaniu oraz okresowej waloryzacji należnych im świadczeń.

Wiedział o tym doskonale sam powód, który przyznał wprost wobec Sądu, że M. i M. nie powinni ponosić żadnych konsekwencji (w tym finansowych) jego nierozważnej decyzji o powołaniu do życia ich przyrodniego brata W. (k. 23 akt).

Bezspornym pozostawało przy tym, że syn z obecnego związku powoda urodził się (...), zaś małoletni M. i M. liczą sobie odpowiednio po 13 i 11 lat. Są więc oni kilkunastokrotnie starsi od swojego przyrodniego brata, co skutkuje bezspornie, że ich potrzeby są nieporównywalnie większe niż W.. W ślad za tym, odpowiednio większy powinien być zakres partycypowania przez powoda w zaspakajaniu ich potrzeb.

Tymczasem żądanie M. M. (obniżenie alimentów na M. i M. z kwot po 400zł m-cznie do sum po 250zł m-cznie) zmierzało wprost do tego, że w przypadku jego uwzględnienia w/w małoletni otrzymaliby alimenty o ponad połowę mniejsze niż kwota, jaką wykłada obecnie powód na utrzymanie W. (po 500zł m-cznie).

Przyjęcie takiego rozwiązania byłoby zatem oczywiście sprzeczne nie tylko z istotą odpowiedzialnego rodzicielstwa w przywołanym przed chwilą rozumieniu, ale także z treścią przesłanek wymienionych w art.135§1kro. Naruszałyby też ewidentnie podnoszoną przez powoda zasadę równej stopy życiowej (por. niżej).

Została ona przywołana dopiero w apelacji pełnomocnika powoda od wyroku Sądu I instancji w tej sprawie. Nie może ona bowiem prowadzić nigdy do naruszenia obowiązku utrzymania posiadanych już dzieci w opisanym powyżej znaczeniu. W przeciwnym wypadku, stosownie tej zasady w oczekiwany przez powoda sposób, mogłoby doprowadzić do sytuacji, w której zobowiązany już do alimentacji potomstwa rodzic, powoływałby do życia kolejne dzieci, nie zastanawiając się nad materialnymi skutkami takiego postępowania, a zwłaszcza nad tym, że w pewnym momencie może mu po prostu zabraknąć środków finansowych na partycypowanie w kosztach utrzymania najstarszych dzieci.

A przecież powód sam zaproponował w sprawie IIIRC 689/11 ustalenie alimentów na M. i M. na kwoty po 400zł m-cznie dla każdego z nich, a w sprawie rozwodowej IC 1540/13 nie dążył do ew. zmniejszenia ich wysokości. Obniżenie tych alimentów w niniejszej sprawie i to do wnioskowanych przez powoda kwot po 250zł m-cznie, byłoby zatem ewidentnie sprzeczne z zasadą równouprawnienia w przyjmowanym przez powoda rozumieniu, gdyż na

nieporównywalnie młodszego syna W. przeznacza on po 500zł m-cznie, czyli dwukrotność sumy, jaką chce razem płacić pozwanym po obniżce dotychczasowych alimentów na ich rzecz.

W związku z tym, rozwiązania swojego aktualnego problemu, związanego z urodzeniem się jemu kolejnego dziecka, powinien on poszukiwać nie poprzez próbę zmniejszenia zakresu swoich dotychczasowych świadczeń wobec pozwanych, ale

przez podjęcie wysiłków zmierzających do zwiększenia wysokości swoich obecnych dochodów.

Jak wspomniano bowiem wcześniej w tym uzasadnieniu, przez „możliwości zarobkowe i majątkowe” w rozumieniu art.135§1kro należy rozumieć nie tylko faktycznie osiągnane dochody, ale też takie, które osoba zobowiązana do alimentacji może i powinna uzyskiwać przy dołożeniu należytej staranności w ich uzyskaniu.

Postępowanie powoda nie odpowiada na razie wskazanym kryteriom.

Wymieniony sam przyznał, że pracował wcześniej jako kierowca tira i potrafił zarobić nawet po 4-5 tys. zł m-cznie, a więc ponad dwa razy więcej niż obecnie. Nie przedstawił przy tym Sądowi jakichkolwiek przekonujących dowodów (np. zaświadczenie lekarskie) na okoliczność, że z całkowicie niezależnych od siebie przyczyn, w tym z uwagi na stan zdrowia, nie może on powrócić do takiego zatrudnienia.

Za możliwością taką przemawia także fakt, że jak podniosła trafnie matka małoletnich pozwanych, powód cały czas, jeszcze od 2011r., jest zatrudniony u tego samego pracodawcy, u którego jeździ samochodem ciężarowym. W ślad za tym A. M. stwierdziła, że gdy byli jeszcze razem, powód o wspomnianego pracodawcy zarabiał faktycznie w sezonie (od III do XI) grubo ponad 4000zł m-cznie.

Uwagę Sądu zwróciło wreszcie stanowcze stwierdzenie powoda, że jego sytuacja materialna nie zmieniła się w stosunku do tej ze sprawy IIIRC 689/11 (k. 5 i 22 akt). A w tej właśnie sprawie powód zgodził się dobrowolnie płacić pozwanym alimenty po 400zł m-cznie dla każdego z nich.

Skoro zatem wedle twierdzeń samego powoda, jedynym czynnikiem mającym wpływ na złożenie pozwu o obniżkę alimentów, jest fakt narodzin jego kolejnego syna, powód powinien zdaniem Sądu wykazać się stosowną kreatywnością w poszukiwaniu takiego zatrudnienia, które pozwoli mu pogodzić potrzeby W. z potrzebami pozwanych. Może to uczynić przez znalezienie nowej, lepiej płatnej pracy, albo przez uzyskanie dodatkowego wynagrodzenia u obecnego pracodawcy. Z przedłożonych przez powoda zaświadczeń o zarobkach nie wynikało zresztą nawet, że nie może on podjąć dodatkowej odpłatnej pracy u obecnego pryncypała.

Trafności stanowiska Sądu jak wyżej nie podważają w żaden sposób twierdzenia powoda w przedmiocie: posiadania przez jego obecną partnerkę własnego 11 letniego dziecka, zakresu partycypowania przez powoda w kosztach utrzymania gospodarstwa domowego konkubiny, a wreszcie pobierania przez matkę małoletnich świadczenia 500+.

Twierdzenia te zostały podniesione przez pełnomocnika powoda dopiero w apelacji od wyroku z 10 maja 2016r. (zob. k. 30 akt).

Tymczasem jak podkreślono już wcześniej w tym uzasadnieniu, Sąd w niniejszej sprawie był związany nie tylko żądaniem pozwu, ale też jego podstawą faktyczną, czyli okolicznościami przywoływanymi przez powoda celem procesowego wykazania zasadności jego roszczenia. Powyższe oznaczało, że Sąd nie mógł rozpatrywać okoliczności, które nie zostały wyartykułowane przez powoda w stosownym czasie. Wynikało to zresztą wprost z treści art.316§1kpc zgodnie z którym, Sąd rozstrzygał sprawę wedle stanu rzeczy istniejącego w chwili zamknięcia rozprawy.

W taki sam sposób i z tych samych przyczyn Sąd potraktował zarzut powoda odnośnie pobierania przez matkę małoletnich świadczenia 500+ (k. 30). Także on został podniesiony dopiero w apelacji od wyroku, jaki zapadł w I instancji. Ponadto zgodnie z obecnymi poglądami judykatury, świadczenie 500+ nie ma znaczenia dla przesłanek ustalania alimentów określonych w art.135§1kro, a więc także w art.138kro w zw. z art.135§1kro.

Reasumując – w świetle wszystkich przytoczonych do tej pory w uzasadnieniu okoliczności powództwo M. M. podlegało oddaleniu jako bezzasadne (punkt 1 wyroku).

Orzeczenia o kosztach procesu (punkty 2 i 3 wyroku) są konsekwencją merytorycznego rozstrzygnięcia sprawy.